

Polish

Sample Language Exam

Please prepare a good literary translation of the entire passage in the time allowed. Use of a dictionary is permitted. Choose one of the two passages.

Time allowed: 2 Hours

PASSAGE I

From Joachim Lelewel, Dzieła, vol. I, "Pamiętnik 1830/31"

W pamiętnym dniu 29-go listopada mała garstka młodzieży poruszyła wojsko w stolicy stojące i pospólstwo, a wkrótce i cały naród do działania rewolucyjnego. Czyli to rzeczywiście, czy płońne były wiadomości, ale na wiarę zasłużyły, że milio- nowe sumy już do Petersburga transportować poczęto na wo- jenne Rosji potrzeby, że wojsko polskie z rosyjskim ma z po- czątkiem grudnia ku Renowi ruszyć[?]. To były główne pobudki, aby dłużej nie odwlekać ukartowanego od dawna powstania. Co mówiono o trwogach w znowę wchodzącej młodzieży, aby zdra- dzoną i skompromitowaną nie została, to były próżne gadaniny, tej obawy właściwie nie było. Podszczuta młodzież szkolna in- trygą policji, zdradzona i u Karmelitów osadzoną, była wpraw- dzie gałązką całości, ale tak dalece odcięta, że ogółu narażać nie mogła. Puszczano różne plotki, aby lepiej umysły przygotować lub jątrzyć.

Zmownych i plany układających osób widoki rozmaite, nie- raz fantastyczne. Potrzeba poniekąd pewnego większego i ogrom- niejszego celu, żeby czego mniejszego dopiąć. W umyśle mło- dzieńczym żwawiej się takie cele roją. Ale młodź polska szu- kała rady starszych rozmaitym sposobem. Lelewel nie był w ich znowie, ale, ciągle przemieszkując w Warszawie, był im pod ręką. Różnie potocznym sposobem wyrozumiowali jego zdanie i tworzyli sobie ostateczne pomysły, w których jednak nie ze- wszystkim czerpane wyobrażenia przyswajali.

Lubo do działania równie młodź z Galicji jak z Litwy na- leżała, jednakże przekonali się, że nie należy zaczepiać ani Ga- licji, ani Poznańskiego, to jest ani Austrii, ani Prus, bo to jest zgodniej z polityką Europy, sąsiednie państwa szanującej. Ale główną ich myślą było wyrzucić nieprawości, jakimi Królestwo gnębione było, wyrzucić precz z Królestwa wojska rosyjskie i odzyskać na Rosji polskie gubernie. Nie mieli oni w tym nic przeciw Rosjanom, zamierzali owszem powoływać naród ro- syjski, aby o swoje prawa upominał się u dworu i familii pa- nującej. Szło im o byt i prawa narodowe. Czyli w tym ma po- zostać jaki z rosyjskim narodem lub z Mikołajem związek, czyli ma nastąpić niepodległość, tego rozwagę i decyzję dalszemu czasowi zostawiono w przeświadczeniu, że to jest ostatecznym

celem każdego Polaka, o tym zadecyduje zjawiający się zapal i siła, o tym wyrzeczce sejm i naród.

Janusz Tazbir, Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji (Warsaw, 1978). From the chapter on his Sermons to the Diet.

Przy analizie politycznego programu zawartego w *Kazaniach* zwraca uwagę zastanawiająca zbieżność wielu jego postulatów z tym, co współcześnie pisali tacy szermierze kontrreformacji i zwolennicy wzmocnienia władzy monarszej, jak Krzysztof Warszawicki, Stanisław Karnkowski, Józef Wereszczyński, Hieronim Powodowski. Pewne idee krążyły w atmosferze politycznej dworu i one właśnie znalazły swój wyraz w *Kazaniach sejmowych*. Żadne konkretne zamówienie, zlecenie czy inspiracje nie były tu po prostu potrzebne.

W dość konsekwentnym programie, zawartym w dziele Skargi, na czoło wysuwają się postulaty odbudowy dwóch zasadniczych, jego zdaniem, źródeł potęgi państwa: niepodzielności władzy monarchy w sprawach świeckich i niepodzielności władzy kościoła katolickiego w kwestiach wiary. Jest rzeczą oczywistą, że podobnie jak Bellarmin, którego Skarga obficie w *Kazaniach* cytuje, był on zwolennikiem monarchii. Władzę królewską, potwierdzoną przez Boga, uważał za odbicie rządów Stwórcy na ziemi, stąd „nikt króla bluźnić nie może, który by i Boga zaraz tego, który go stawił, nie zbłuźnił”. Podobne wypowiedzi znajdujemy też u Wereszczyńskiego, który dziesięć lat wcześniej pisał, iż króla obiera sam Bóg, potwierdzając to pomazaniem elekta olejami przez kapłana. Stanisław Karnkowski w *Exorbitancyjach*, wydanych na rok przed *Kazaniami sejmowymi*, przyrównywał monarchę oraz królestwo do duszy i ciała. Krzysztof Warszawicki stwierdzał zaś, iż „królów i książąt, jako danych nam z nieba, umocnionych powagą bożą, należy obdarzać pełną wiarą i szacunkiem”.

Dowody na poparcie tej tezy znajdowano przede wszystkim w samej strukturze królestwa niebieskiego oraz w księgach *Starego Testamentu*, mówiących o dawnych monarchiach żydowskich. Mówiąc nawiasem, Skarga idzie tu w ślady pisarzy kalwińskich, chętnie czerpiących stamtąd właśnie argumenty o konieczności posłuchu dla monarchów chrześcijańskich. Jak wykazało niedawno przeprowadzone zestawienie, powołuje się on nawet często na te same cytaty biblijne, co pisarze kalwińscy: Jan Łaski, Paweł Gilowski czy Jakub Niemojewski. Z tą oczywiście różnicą, iż cesaropapizm polskich protestantów, którzy twierdzili, że król jest tylko przed Bogiem odpowiedzialny za losy i zbawienie swoich poddanych, zastępuje tezę o prawie ingerencji papieża, jeśli monarcha nie wypełnia swoich obowiązków⁵². Monarchia jest więc w oczach Skargi jedyną formą ustrojową zgodną z wolą bożą, a także z ludzkim rozumem.